

## Mroźny biznes z sercem i szacunkiem

**WYWIAD Z EWĄ KUKLEWSKĄ – specjalistką rehabilitacji i fizjoterapeutką z powołania. Pani Ewa od ponad 45 lat zajmuje się leczeniem, wspieraniem i przywracaniem sprawności układu ruchowego pacjentów. Jest założycielką Poznańskiego Centrum Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej Kriomedica. To także zaangażowana propagatorka pierwszej w Poznaniu pełnowymiarowej i wieloosobowej komory kriogenicznej.**

### Pani Ewo, jak zrodziła się idea założenia Centrum Kriomedica?

Od zawsze byłam zafascynowana prozdrowotnym oddziaływaniem zimna na organizm. Z tego też powodu od wielu lat morsuję :) Kiedy pojawiła się możliwość wprowadzenia krioterapii ogólnoustrojowej w komorze kriogenicznej na poznański rynek, od razu wiedziałam, że chcę pójść w tym kierunku. Jest to zabieg o bardzo szerokim spektrum działania. Wizja, że będę mogła pomóc dużej liczbie pacjentów, z wieloma różnymi dolegliwościami motywowała mnie do działania.

Tym pomysłem udało mi się zarazić poznańskiego inwestora, którym jest właściciel znanej regionalnej firmy budowlanej. Mój pomysł został przyjęty z entuzjazmem i od 1 stycznia 2003 roku Centrum Kriomedica rozpoczęło swoją działalność przy ul. Starołęckiej 2/4, w miejscu nad Wartą, znanym dawniej jako Port Rzeczny.

### Jak wspomina Pani początki Centrum Kriomedica?

Mogę powiedzieć, że początki były iście wyboiste. Pierwszy okres działalności Centrum był dla mnie i całego zespołu dużym wyzwaniem. Inwestycja przekroczyła nasz budżet, a ogrom trudności organizacyjnych nas prawie całkowicie przytłoczył. Mieliśmy trudności finansowe. Pomimo, iż byliśmy pierwszą i jedyną placówką z pełnowymiarową komorą kriogeniczną w Poznaniu, nasz roczny kontrakt z NFZ był zbyt niski, aby zabezpieczyć działalność Centrum, w takim stopniu jak chcieliśmy. Roczne środki starczały tylko na zrefansowanie zabiegów, które wykonywaliśmy w jeden miesiąc. Próbowaliśmy zintensyfikować działalność na inne sposoby, jednak pomimo to pierwszy rok był dla nas dużą stratą. Dość mocno „poturbowani” i z pewną dozą niepewności patrzyliśmy w

przyszłość. Dzisiaj wiem, że była to dobra decyzja, aby wtedy nie zrezygnować i na przekór trudnościom działać dalej. Następny rok wyglądał niestety podobnie. Po trzech latach działalności uzyskaliśmy większy kontrakt z NFZ, który pozwolił nam delikatnie rozwinąć skrzydła, lecz nasz inwestor postanowił się mimo to wycofać. W tym samym czasie otrzymałam ofertę odkupienia firmy i stałam się jej jedyną właścicielką.

Pracuję w zawodzie jako rehabilitantka i fizjoterapeutka już od 1978 roku i miałam świadomość wielkiej potrzeby działalności w tym zakresie. Pomimo iż wyzwanie finansowe było dla mnie ogromne, postanowiłam je podjąć. I jestem dzisiaj bardzo szczęśliwa, że wtedy tak zdecydowałam.

### Dlaczego wybrała Pani akurat tę branżę?

Fizjoterapia to kierunek zgodny z moim wykształceniem, a tematy ruchu, zdrowia oraz leczenia ruchem są moją pasją. Od zawsze pracowałam, kształciłam i rozwijałam się w tej dziedzinie. Moje początki sięgają okresu studiów w latach 70., kiedy brałam udział w kongresach specjalistycznych, przedstawiając wyniki mojej pracy magisterskiej na temat wpływu ćwiczeń na stan mięśni. Od zawsze wiedziałam i dowiedziałam swoimi badaniami naukowymi, że ruch w formie ćwiczeń pozytywnie wpływa na eliminację bólu i poprawę utraconych funkcji. Pierwsze kroki w zawodzie stawiałam w Instytucie Ortopedii i Rehabilitacji w Poznaniu. Dalsze szlify zdobywałam, pracując ponad 16 lat w Szpitalu Rehabilitacyjnym dla Dorosłych w Kiekrzu.

Już jako młoda rehabilitantka dostałam propozycję przejścia funkcji kierownika. Zarządzałam pracownią rehabilitacyjną, obsługującą

oddział ortopedyczno-neurologiczny i oddział rehabilitacji kardiologicznej. W moim zespole pracowało około 20 terapeutów, którzy również z pasją i wielkim sercem troszczyli się o dobro i zdrowie pacjentów. Cały zespół traktował chorych w naszym szpitalu z ogromnym szacunkiem, rozumiejąc problem ich niesprawności i wynikające z tego ograniczenia w życiu codziennym. Często zajęcia miały charakter niekonwencjonalny np. taniec. Bardzo miłe wspominałam ten etap mojej pracy.

### Czy prowadzenie Centrum Rehabilitacji Kriomedica uważa Pani za strzał w dziesiątkę?

Strzałem w dziesiątkę w dziedzinie ochrony zdrowia są wszystkie działania, które prowadzi się z sercem i szacunkiem dla pacjentów i ich schorzeń. Zawsze chciałam, aby to było wizytówką naszego Centrum Kriomedica.

### Jaki był od początku cel działalności Pani firmy?

Moim nadrzędnym celem było rozpowszechnienie krioterapii ogólnoustrojowej jako zabiegu o wysokiej skuteczności, a także działanie na szeroką skalę na rzecz pacjentów potrzebujących rehabilitacji różnych schorzeń.

### Sukcesy i porażki – jak to w każdej firmie się zdarzają. Co było dla Pani największą lekcją w trakcie prowadzenia Kriomedica? Czego ta lekcja Pani nauczyła?

Największym wyzwaniem była dla mnie częstotliwość zmieniających się przepisów w branży fizjoterapeutycznej. To nauczyło mnie elastyczności reagowania, cierpliwości i wytrwałości w dążeniu do naszego celu.

### Czy w historii działania Kriomedica nastąpił kryzysowy

## **moment, w którym chciała Pani zrezygnować i zająć się czymś innym?**

Nie, nigdy. Zawsze wierzyłam, że to jest właściwy kierunek i nigdy nie miałam wątpliwości, że chcę podążać tą drogą. Moja wiara w sens tej działalności oraz świadomość zapotrzebowania na fizjoterapię, która płynie z potrzeby serca, a nie jest „masową przeróbką” pacjentów w celach zarobkowych, zawsze motywowały mnie do działania.

## **Była mowa o kryzysach, a czym jest dla Pani sukces firmy?**

Oczywiście największym sukcesem w historii Kriomedica są dla całego zespołu i dla mnie tysiące pacjentów, którzy przychodzą do nas z problemem, a wychodzą z uśmiechem, wywołanym zmniejszeniem bólu, większą sprawnością lub możliwością ograniczenia ilości zażywanych leków. Mieliśmy wiele przypadków, w których nasze działania umożliwiło pacjentom uniknięcie operacji, np. kolana, kiedy wszystkim wydawało się to już absolutnie nieuchronne. Wielkim sukcesem w moim odczuciu są również liczni pacjenci uczęszczający na fizjoterapię przed i po operacji endoprotezy kolana czy też biodra. Ich szybszy i łatwiejszy powrót do zdrowia odbiega zdecydowanie od standardu. Z tego jestem bardzo dumna.

A jeśli chodzi o Centrum Kriomedica jako spółkę, to sukcesem jest dla mnie fakt, iż Centrum Kriomedica zaistniało przez ostatnie 20 lat na poznańskim rynku fizjoterapeutycznym, przetrwało wiele kryzysów i zakrętów oraz rozwinęło się do znanej, lubianej i profesjonalnej marki w branży fizjoterapeutycznej.

## **Czym Pani zdaniem Kriomedica wyróżnia się na tle konkurencji?**

Od początku kładziemy szczególny nacisk na jakość obsługi pacjenta, którą rozumiem jako kulturę w podejściu do pacjentów, wyczerpujące informowanie ich o skuteczności i sensowności prowadzonej terapii, sprawną komunikację, profesjonalne i indywidualne traktowanie, modernizację w zakresie urządzeń. Staramy się regularnie doposażać,

aby urozmaicić i uatrakcyjnić wachlarz zabiegów

Jeśli miałabym jednak nazwać ten najważniejszy czynnik, który wyróżnia nas spośród konkurencji, to są to z pewnością pracownicy Kriomedica. Osoby o wielkim zaangażowaniu, serdeczności, wyrozumiałości i chęci pomocy pacjentom.

## **Mając tak ogromne doświadczenie, co poradziłaby Pani osobom, które chciałyby skorzystać z dobrej fizjoterapii?**

Oczywiście poleciłabym nasze Centrum Kriomedica ☺

## **Co według Pani może zrobić dla siebie każdy, aby ochronić swoje zdrowie w sensie fizjoterapeutycznym?**

Pacjent, który leczył już jakąś dolegliwość, nie powinien czekać na nawrót lub moment, w którym ból powróci. Rekomenduję aktywne działania profilaktyczne w celu utrzymania sprawności ruchowej, stabilności organizmu oraz elastyczności układu ruchu. Każdy z nas, niezależnie od wieku, potrzebuje pewnego stopnia sprawności i mobilności do samodzielnego funkcjonowania i życia.

Na zapobieganiu polega sens prewencji, której jestem osobiście wielką zwolenniczką. Zawsze polecam naszym pacjentom wyważoną aktywność fizyczną dopasowaną do ich indywidualnych możliwości.

Leczymy wiele schorzeń wewnętrznych regularnie, a narząd ruchu traktujemy często po macoszemu i działamy tylko interwencyjnie. Do specjalisty zgłaszamy się często dopiero wtedy, gdy pocujemy ostry ból i poważne ograniczenie ruchowe. A narząd ruchu to obszar, który bardzo dobrze reaguje na profilaktykę. Gdyż już niewielka dawka codziennego ruchu sprawia, iż możemy funkcjonować sprawniej i bez bólu.

Nasze doświadczenie pokazuje wyraźnie, że pacjenci, którzy działają profilaktycznie, czyli np.: korzystają regularnie z ćwiczeń, zabiegów w kriokomorze lub fizykoterapii, zapobiegają ostrym rzutom bólowym

i niespodziewanym ograniczeniom ruchowym. W historii Centrum Kriomedica, mieliśmy do czynienia z bardzo wieloma pacjentami, którym poprzez zabiegi profilaktyczne zatrzymał się rozwój choroby, a w wielu przypadkach podniesiony został poziom sprawności dający samodzielność i większy komfort funkcjonowania. Szczególnie w przypadku chorób zwyrodnieniowych stawów obserwujemy pozytywny wpływ profilaktyki stosowanej w fizjoterapii.

## **Co spowodowało decyzję przekazania firmy młodszej generacji po tylu latach zaangażowania w dziedzinie fizjoterapii?**

Przekazanie firmy nie odbywa się z dnia na dzień. To jest dłuższy proces. Moja córka od zawsze, mimo iż na odległość, uczestniczyła w życiu Kriomedica. Wielokrotnie rozmawialiśmy o celach i misji naszego Centrum. Poza tym od najmłodszych lat Zofia wykazywała zainteresowanie tematami zdrowia, prewencji oraz pracy z ludźmi. W ramach zajęć pozauczelnianych skończyła m.in. roczny kurs masażu, szkoliła się jako instruktorka zajęć ruchowych, a ponadto skończyła zarządzanie w sporcie i w ochronie zdrowia. To wszystko pozwoliło mi zaufać, iż mogę przekazać firmę w dobre ręce.

W wyniku wielu rozmów powstały systematycznie nowe koncepcje i pomysły. Wiedziałam, iż nowe pokolenie może wnieść korzystne wartości w wielu obszarach. Nowe spojrzenie i rozwiązania, które są stopniowo wdrażane już od kilku lat, są niezbędne w celu dalszego rozwoju firmy.

Po ponad 45 latach pracy w zawodzie, z pełną satysfakcją i zaufaniem przekazałam pałeczkę młodszemu pokoleniu. Jestem bardzo szczęśliwa i dumna ze sposobu kontynuowania mojej wizji i tego, co stworzyłam przez ostatnie kilkanaście lat. W tej chwili cieszę się z mojej roli mentorki i konsultanta, jaką pełnię wobec dzisiejszego – pełnego entuzjazmu oraz serca zespołu Kriomedica.

*Dziękujemy za rozmowę.*